

MARCIN PŁOTEK¹

ORCID: 0000-0003-1544-6681

MARZENA PRZETAK²

ORCID: 0000-0002-5788-368X

KLUCZOWE FORMACJE POLICYJNE W ODRODZONEJ POLSCIE — KONTEKST HISTORYCZNY I UWAGI JĘZYKOWE DOTYCZĄCE ICH NAZW WŁASNYCH

Wstęp

Mając zaszczytną możliwość włączenia się w podejmowane przez Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie inicjatywy uczczenia setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i związanej z tym setnej rocznicy powołania Policji Państwowej — autorzy: historyk i językoznawca przedkładają tekst na temat nazw własnych najważniejszych formacji policyjnych w odrodzonej Polsce, opatrując każdą z nazw komentarzem historycznym i uwagami językowymi, w tym semantycznymi oraz ortograficznymi.

¹ Podinsp. dr Marcin Płotek — pracownik Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, do 2014 r. funkcjonariusz Centralnego Biura Śledczego. Jest absolwentem Wydziału Historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i Akademii Humanistycznej im. A. Gieysztora w Pultusku. W 2007 r. uzyskał stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie historii, za pracę pod tytułem: *Warmia i Mazury w latach 1945–1946. Kształtowanie się nowej rzeczywistości społecznej, politycznej i gospodarczej*. W pracy naukowej koncentruje się na zagadnieniach dotyczących najnowszej historii Polski, w tym historii bezpieczeństwa wewnętrznego.

Adres do korespondencji: <m.plotek@wspol.edu.pl>.

² Mł. insp. dr Marzena Przetak — adiunkt Instytutu Nauk Prawnych Wydziału Bezpieczeństwa i Nauk Prawnych Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, doktor nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa. Stopień naukowy uzyskała w 2014 r. za pracę pod tytułem: „Struktura tekstu prawnego na przykładzie kodeksu karnego” — przygotowaną i obronioną na Uniwersytecie Gdańskim. Łącząc wiedzę i metodologię językoznawstwa z naukami prawnymi, bada język prawa w jego różnych aspektach i przejawach, postrzegając go m.in. jako narzędzie komunikowania się ustawodawcy z obywatelami.

Adres do korespondencji: <m.przetak@wspol.edu.pl>.

Nazwy własne w języku i w życiu publicznym — uwagi ogólne

Potrzeba tworzenia nazw własnych pojawia się zawsze, gdy chcemy lub musimy wyróżnić jakieś osoby lub obiekty spośród podobnych, nawet bowiem przy niewielkiej ich liczbie przestają wystarczać zaimki wskazujące (*ten, ta, to*) i pojawia się potrzeba wprowadzania określeń jednostkowych. Także powstawanie organizacji państwowej wiąże się z koniecznością przypisywania, nie tylko ludziom, lecz także różnym przejawom ich społecznej działalności, pewnych określeń na stałe.

Różnicę między wyrazami — nazwami pospolitymi (*nomina appellativa*) a nazwami własnymi (*nomina propria*) da się wyjaśnić, uwzględniając funkcjonalny punkt widzenia.

Pierwsza spośród podstawowych funkcji nazw własnych polega na wskazywaniu przez nie na konkretne jednostki (osoby, obiekty, przedmioty itp.), podczas gdy nazwy pospolite mają znaczenie, którym obejmują zbiory elementów. Nazwy własne więc, wskazujące obiekty jednostkowe, mają inny zakres zastosowania od nazw pospolitych — powtórzmy: dotyczących całych grup obiektów. Oznacza to, że *nomina propria* mają wąski zakres znaczeniowy. Ich treść za to jest bogata³.

Nie mniej ważna jest funkcja identyfikująca nazw własnych. Ich używanie daje nam gwarancję, że unikniemy pomyłki co do osoby, instytucji czy miejsca. Bezspornie bowiem Władysław Henszel to lepsza charakterystyka osoby niż „komendant główny”, „przedwojenny szef policji”, „komendant główny Policji Państwowej”, o czym przekona się np. każdy czytelnik jubileuszowego albumu o policji, w której to publikacji jest mowa o niejednym komendancie głównym, ale tylko o jednym Władysławie Henszelu⁴. Bez możliwości indywidualnego wyróżniania trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie społeczeństwa.

W codziennej komunikacji bardzo ważną rolę odgrywa też funkcja wokatywna nazw własnych. Polega ona na tym, że możemy ich używać, by zwrócić uwagę, przywołać, wezwać kogoś. Dotyczy to głównie osób, stąd słynne: *Mości pułkowniku Wołodyjowski!* Raczej nie powiemy: *Policjo!* niczym wieszcz: *Litwo! Ojczyzno moja!* Teoretycznie jednak jest taka możliwość. Na marginesie: wyrazy pospolite też mogą być używane w funkcji wokatywnej. Potwierdzają to, na gruncie Policji, zwroty typu: *panie władzo!* czy pogardliwe: *psie!*⁵

³ J. Grzenia, *Słownik nazw własnych*, Warszawa 2003, s. 19.

⁴ G. Kędzierska (red.), *85 lat policji*, Szczytno 2004, s. 77–87. Zob. też Policja Państwowa, *Komendanci główni Policji Państwowej*, <<http://panstwowa.policja.pl/pp/komendanci-glowni/1,Komendanci-Glowni-Policji-Panstwowej.html>>, 15 kwietnia 2019 r.

⁵ P. Palka, M. Przetak, *Forma apelatywna „ty” w komunikacji formalnej policjant — obywatel [w:] E. Pływaczewski, J. Bryk (red.), Meandry prawa. Teoria i praktyka. Księga jubileuszowa prof. zw. dra hab. Mieczysława Goettela*, Szczytno 2017.

Obecność nazw własnych w języku konweniuje z funkcjonowaniem ich „posiadaczy” w życiu publicznym lub w świadomości ludzkiej. Jako że tzw. publiczna aktywność niektórych osób czy instytucji może być chwilowa, choć znacząca, w ramach jednego z podziałów nazw własnych rozróżnia się nazwy ponadczasowe i efemeryczne, czyli takie, których „właściciele” szybko przestają uczestniczyć w życiu publicznym i zostają zapomniani.

Uwzględnienie innych kryteriów klasyfikacji pozwoliło natomiast wyłonić nazwy:

- osobowe,
- geograficzne,
- firmowe (nazwy firm, instytucji, marek produktów),
- inne (np. nazwy klubów sportowych, zabytków, obiektów kulturalnych)⁶.

Jak widać, omawiane w niniejszym artykule nazwy własne formacji policyjnych w odrodzonej Polsce reprezentują grupę nazw firmowych. Jeśli zaś chodzi o, nazwijmy to, kryterium czasu czy trwania w życiu publicznym, mamy nadzieję, że pisząc o nich, dokładamy starań, by nie były to nazwy efemeryczne, warto bowiem zauważyć, że w *Słowniku nazw własnych* Jana Grzenia wydanym w roku 2003 nie ma hasła „Policja” ani „Milicja Obywatelska”, ani „Policja Państwowa”⁷.

Znaczna część nazw własnych powstała z wyrazów pospolitych, konstatuje Jan Grzenia⁸. Spostrzeżenie to odnosi się m.in. do analizowanych przez nas nazw. Wchodzące w ich skład leksemy bowiem to rzeczowniki dotyczące szeroko rozumianego bezpieczeństwa i porządku publicznego: *policja, milicja, straż* określone przymiotnikami: *obywatelska, komunalna, państwowa, granatowa*.

Z funkcją indywidualizującą nazw własnych wiąże się to, że — w odróżnieniu od wyrazów pospolitych — piszemy je wielkimi literami⁹. Dotyczy to także przymiotników wchodzących w skład nazwy jednostkowej danego obiektu językowego. Napiżemy zatem *Basen* (jaki?) *Paryski* (mówiąc o pewnej nizinie we Francji), ale też *Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie*, *Milicja* (jaka?) *Obywatelska*, *Policja* (jaka?) *Państwowa*. Z formalnego punktu widzenia ma to pewną zaletę, w sytuacji bowiem, gdy nazwa pospolita i własna są zbudowane i brzmią identycznie, możemy odkryć, że pisząc *meksykanin* nadawca ma na myśli mieszkańca miasta, nie zaś państwa Meksyk.

Nazwy własne są podstawą do tworzenia od nich wyrazów pochodnych, najczęściej przymiotników i rzeczowników. W przypadku analizowanych nazw będą to np. *policyjny* czy *milicyjny*. Utworzone od nazw własnych wyrazy pospolite nazywające ludzi (np. nazwy zwolenników jakichś idei, członków organizacji społecznych czy ugrupowań politycznych) piszemy

⁶ J. Grzenia, *Słownik...*, wyd. cyt., s. 8–9.

⁷ Tamże.

⁸ Tamże, s. 19.

⁹ O pewnych problemach związanych z ortografią nazw własnych zob. tamże, s. 21–27.

— podobnie jak przymiotniki¹⁰ — małymi literami, np. *piłsudczyk*, *sybirak*, *peeselowiec*, a więc także *milicjant*, czy *policjant*.

Policja Państwowa

Policja Państwowa — uwagi historyczne

Wybuch I wojny światowej spowodował wzrost nastrojów niepodległościowych wśród ludności polskiej. Działacze polskich stronnictw politycznych dążyli do uzyskania autonomii czy też do odbudowy państwa polskiego. W związku z tą sytuacją tworzono instytucje, które reprezentowały ludność polską w stosunkach z władzami zaborczymi. Tworzono również organizacje, których zadaniem było zapewnienie porządku i bezpieczeństwa publicznego. Należały do nich między innymi Straże Obywatelskie, które powstały na przykład w 1914 r. w Zagłębiu Dąbrowskim¹¹. W tym samym roku rozpoczęły się prace nad utworzeniem Straży w Warszawie. Zakończyły się one w 1915 r.¹² Również w innych miastach Kongresówki i Galicji zaczęto powołać stráže obywatelskie i inne organizacje bezpieczeństwa¹³. W 1918 r. Polska Komisja Likwidacyjna rozpoczęła tworzenie własnych organów bezpieczeństwa¹⁴. Także w Wielkopolsce ludność polska powołała miejskie i wiejskie służby porządkowe. W listopadzie 1918 r. utworzono Straż Obywatelską, na której czele w Poznaniu stał Julian Lange. Straż Obywatelska następnie została przemianowana na Straż Ludową. Po wybuchu powstania wielkopolskiego stráže aktywnie włączyły się do walk¹⁵.

W początkach istnienia państwa polskiego jednym z problemów było podporządkowanie istniejących organów porządkowych nowym władzom. Jako pierwsza została uznana Milicja Ludowa Polskiej Partii Socjalistycznej. Jej oddziały funkcjonowały w Radomskim, Kieleckim, Lubelskim oraz w Zagłębiu Dąbrowskim. Na podstawie dekretu Józefa Piłsudskiego 5 grudnia 1918 r. nastąpiło „upaństwowienie” Milicji Ludowej. W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (MSW) powołano Wydział Milicji Ludowej,

¹⁰ Wyjątkiem są przymiotniki utworzone od nazw osobowych mające charakter dzierżawczy, a więc odpowiadające na pytanie: czyj? lub mające znaczenie: będący dziełem X, np. męstwo Achillesowe, czyli wykazane przez Achillesa.

¹¹ M. Mączyński, *Policja Państwowa w II Rzeczypospolitej*, Kraków 1997, s. 14.

¹² Tamże. Straże Obywatelskie przekształcono następnie w Milicje Miejskie. W Łodzi w 1914 r. powołano Milicję Obywatelską, a następnie Straż Miejską. Zob. P. K. Marszałek, *Prawo Policji Państwowej w II Rzeczypospolitej. Wybór źródeł*, Toruń 2009, s. 10–11.

¹³ A. Peplowski, *Policja Państwowa w systemie organów bezpieczeństwa Drużnej Rzeczypospolitej*, Szczytno 1991, s. 12.

¹⁴ M. Mączyński, *Policja Państwowa...*, wyd. cyt., s. 17.

¹⁵ P.K. Marszałek, *Prawo Policji Państwowej...*, wyd. cyt., s. 14–15.

który miał sprawować nadzór nad tą formacją. Na komendanta głównego Milicji Ludowej 13 grudnia 1918 r. powołano kpt. Ignacego Boerner¹⁶.

Niedługo potem w miejsce Milicji Miejskich powołano samorządową Policję Komunalną. Dekret o organizacji Policji Komunalnej ukazał się 9 stycznia 1919 r. Według dekretu Policję Komunalną tworzyły zarządy władz miejskich i organy samorządu powiatowego. Nadzór nad tą służbą sprawował Wydział Policyjny MSW, który przekształcono 20 stycznia 1919 r. w Naczelną Inspekcję Policji Komunalnej¹⁷. Proces tworzenia Policji Komunalnej trwał do kwietnia 1919 r. Czwartego kwietnia 1919 r. zlikwidowano część komend okręgowych Milicji Miejskich, które nie były dostosowane do podziału administracyjnego. Jednocześnie funkcjonariusze Milicji Miejskich mogli przechodzić do służby w Policji Komunalnej. Równocześnie zapadła decyzja o podporządkowaniu Milicji Ludowej i Policji Komunalnej jednolitemu dowództwu. Stanowisko komendanta 8 kwietnia 1919 r. objął kpt. Kazimierz Młodzianowski¹⁸.

Odbudowa polskiej państwowości po roku 1918 w sposób naturalny prowadziła m.in. do powołania jednolitej instytucji o charakterze policyjnym dla wszystkich ziem polskich. Ministerstwo postanowiło utworzyć nową służbę pod nazwą Straży Bezpieczeństwa. Siódmego maja przyjęto projekt ustawy o Straży Bezpieczeństwa. Następnie prace kontynuowano w Komisji Administracyjnej. W trakcie prac postanowiono zmienić nazwę nowej formacji na Policję Państwową. Poseł sprawozdawca Komisji Leopold Skulski argumentował ten krok potrzebą odróżnienia przyszłej organizacji od istniejących w przeszłości formacji często nazywanych strażami. Ostatecznie 24 lipca 1919 r. uchwalono ustawę o Policji Państwowej¹⁹. Według ustawy Policja Państwowa była „państwową organizacją służby bezpieczeństwa”²⁰, której zadaniem była ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego. Na podstawie art. 2. ustawy Policja była państwową organizacją służby bezpieczeństwa oraz organem wykonawczym władz państwowych i samorządowych²¹. Miała być zorganizowana i wyszkolona na wzór wojskowy oraz podlegać ministrowi spraw wewnętrznych²². Funkcję kierowniczą pełnił komendant główny Policji. Miał on uprawnienia w zakresie organizacji, administracji, uzbrojenia, wyszkolenia Policji²³. Policja była organem wykonawczym władz rządowych — starostów,

¹⁶ Szerzej na temat Milicji Ludowej zob. G. Winnicki, *Milicja Ludowa, czyli trudne początki państwowej służby bezpieczeństwa w II Rzeczypospolitej Polskiej*, „Kwartalnik Policyjny CSP” 2015, nr 4, s. 103–110.

¹⁷ Tamże, s. 20.

¹⁸ B. Sprengel, *Policja Państwowa a organy władzy publicznej w polityce ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego w Polsce w latach 1918–1939*, Toruń 2011, s. 43.

¹⁹ P.K. Marszałek, *Prawo Policji Państwowej...*, wyd. cyt., s. 21–25.

²⁰ Ustawa z 24 lipca 1919 r. o Policji Państwowej (Dziennik Praw Państwa Polskiego [dalej jako: DPPP] z 1919 r., nr 61, poz. 363), art. 1.

²¹ Tamże, art. 2.

²² Tamże, art. 4.

²³ Tamże, art. 6.

województw oraz samorządowych. Ponadto wypełniała polecenia prokuratury i sądów. Kandydat do Policji musiał spełniać określone warunki: 1) obywatelstwo polskie, 2) nieskazitelna przeszłość, 3) wiek 23–45 lat, 4) zdrowa i silna budowa ciała oraz wzrost odpowiedni, 5) znajomość języka polskiego w piśmie i słowie, i umiejętność liczenia.

Organizacja Policji została oparta na podziale administracyjnym kraju. Na szczeblu województwa utworzono komendy okręgowe, zaś powiatu — komendy powiatowe. Ponadto na niższym szczeblu tworzone komisariaty. Ich terenem działania mogło być miasto lub jego dzielnice. Niżej uplasowano posterunki funkcjonujące na terenie gminy²⁴. Jednostkami organizacyjnymi Policji Państwowej (komenda okręgowa, powiatowa) kierowali komendanci, posterunkiem komisarz Policji²⁵. Według ustawy korpus funkcjonariuszy podzielono na: wyższych i niższych. Do wyższych należeli: komendant główny, zastępca komendanta głównego, komendant okręgowy, zastępca komendanta okręgowego, komendant powiatowy, zastępca komendanta powiatowego, komisarz, zastępca komisarza, naczelnik urzędu śledczego. W skład niższych funkcjonariuszy wchodził: starszy przodownik, przodownik, starszy posterunkowy i posterunkowy²⁶.

Dopóki władza państwowa nie podporządkowała sobie wszystkich ziem polskich tworzących II RP, terenowe jednostki Policji Państwowej powoływano przede wszystkim na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego²⁷. Na podstawie rozkazu komendanta głównego z 20 sierpnia 1919 r. utworzono sześć komend okręgowych: miasta Warszawy, warszawską, łódzką, białostocką, kielecką i lubelską. W okresie następnych lat unifikowano kolejne instytucje bezpieczeństwa z Policją Polską. Ostatni etap obejmował powołanie XVI Komendy Okręgowej PP z siedzibą w Wilnie²⁸. Ostatecznie utworzono 16 okręgów komend i Komendę Główną Policji Województwa Śląskiego. Były to następujące okręgi: I warszawski, II łódzki, III kielecki, IV lubelski, V białostocki, VI m.st. Warszawy, VII krakowski, VIII lwowski, IX tarnopolski, X stanisławowski, XI poznański, XII pomorski, XIII wołyński, XIV poleski, XV nowogródzki, XVI wileński²⁹.

Policja Państwowa w latach 1919–1939 kilkakrotnie ulegała reorganizacji. Ostatecznie Policja Państwowa została podzielona na trzy główne służby: policję ogólną — mundurową, policję kryminalną — Służbę Śledczą, i policję polityczną, która następnie została włączona do Służby Śledczej³⁰. W trakcie wojny polsko-sowieckiej w 1920 r. doszło do militaryzacji życia publicznego kraju. Objęła ona również Policję Państwową. Funkcjonariuszom zabroniono rezygnacji ze służby pod groźbą kary. Oddziały Policji Państwowej podporządkowane zostały władzom wojskowym i spełniały rolę żandarmerii

²⁴ Tamże, art. 5.

²⁵ Tamże, art. 7.

²⁶ Tamże, art. 10.

²⁷ M. Mączyński, *Policja Państwowa...*, wyd. cyt., s. 22.

²⁸ Tamże, s. 30.

²⁹ A. Misiuk, *Instytucje bezpieczeństwa wewnętrznego w Polsce. Zarys dziejów (od X wieku do współczesności)*, Szczytno 2012, s. 219.

³⁰ A. Peplowski, *Policja Państwowa ...*, wyd. cyt., s. 71.

wojskowej³¹. W 1923 r. utworzono oddziały szkolne rezerwy policyjnej, jako odwód Policji Państwowej przeznaczony do przywracania spokoju zakłócanego poprzez zamieszki czy akcje protestacyjne³².

W Policji Państwowej obowiązywały trzy podstawowe zasady: jednolitości (wszystkich funkcjonariuszy obowiązywały takie same przepisy dotyczące praw i obowiązków), apolityczności i wyłączności (Policja Państwowa była jedynym organem wykonawczym w zakresie utrzymania porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie kraju)³³.

Na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z 1924 r. zniesiono okręgowe komendy Policji Państwowej. W ich miejsce utworzono komendy wojewódzkie³⁴. W województwie na czele Policji Państwowej stał komendant wojewódzki podległy w zakresie: zaopatrzenia, wyszkolenia, uzupełnienia, uzbrojenia, dyscypliny i kontroli służbowej komendantowi głównemu³⁵.

W czasie zamachu majowego w 1926 r. tylko nieliczne siły policyjne brały bezpośredni udział w walkach po stronie rządu. Większość policjantów na terenie kraju przyjęła postawę wyczekującą, nie podejmując działań przeciwko siłom popierającym zamach³⁶. Zmiana sytuacji politycznej nie doprowadziła również do masowych zmian kadrowych w szeregach policji. Zwolnienia dotyczyły przede wszystkim stanowisk kierowniczych w Komendzie Głównej i urzędach terenowych. Nastąpił również napływ do Policji Państwowej nowych kadr pochodzących z wojska³⁷. Objęcie władzy przez obóz piłsudczykowski doprowadziło do zmiany sposobu rządzenia w państwie. Wzrosła rola kierowników terenowych władz administracji państwowej. Wojewodowie i starości byli odpowiedzialni za kontrolę stosunków społeczno-politycznych na podległym terenie. W latach 1926–1939 władze policyjne stały się organem wykonawczym w dyspozycji wojewodów i starostów³⁸.

W związku ze zmianą sytuacji politycznej po zamachu majowym, 8 marca 1928 r. prezydent RP podpisał nowe rozporządzenie. Policja Państwowa jako korpus zorganizowany na wzór wojskowy, miała zapewnić bezpieczeństwo, porządek i spokój³⁹. W kwestii troski o bezpieczeństwo i porządek miała ona podlegać władzom administracji ogólnej⁴⁰.

³¹ A. Misiuk, *Policja Państwowa 1919–1939. Powstanie, organizacja, kierunki działania*, Warszawa 1996, s. 58.

³² Tamże, s. 204–205. Od 1936 r., po wprowadzeniu przepisów dotyczących służby przygotowawczej dla kandydatów do Policji Państwowej, rozpoczęto tworzenie na szeroką skalę oddziałów rezerwy policji. Zob. tamże, s. 206–207.

³³ A. Pepłoński, *Policja Państwowa...*, wyd. cyt., s. 71–72.

³⁴ Rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z 27 grudnia 1924 r. o reorganizacji okręgowych komend Policji Państwowej (DzU nr 114, poz. 1014).

³⁵ Tamże, art. 2.

³⁶ A. Pepłoński, *Policja Państwowa...*, wyd. cyt., s. 67.

³⁷ Szerzej na ten temat A. Misiuk, *Policja Państwowa...*, wyd. cyt., s. 75–76.

³⁸ Tamże, s. 123 i 125.

³⁹ Rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej (DzU nr 28, poz. 257), art. 1.

⁴⁰ Tamże, art. 3.

Organizacja terytorialna Policji Państwowej została przystosowana do administracyjnego podziału państwa na województwa i powiaty⁴¹. Funkcjonariuszy podzielono na oficerów i szeregowych Policji Państwowej. Do korpusu oficerów należeli: generalny inspektor PP, nadinspektor PP, inspektor PP, podinspektor PP, nadkomisarz PP, komisarz PP, podkomisarz PP, aspirant PP. W korpusie szeregowych znaleźli się: starszy przodownik PP, przodownik PP, starszy posterunkowy PP, posterunkowy PP⁴².

W 1924 r. liczba zatrudnionych funkcjonariuszy i urzędników była najwyższa i wynosiła 49 526 osób⁴³. Po 1929 r. w wyniku kryzysu ekonomicznego stan kadrowy zmniejszył się i w 1935 r. wynosił około 29 tys. funkcjonariuszy⁴⁴, a w 1939 r. liczył około 33 tys. policjantów⁴⁵.

Policja Państwowa — uwagi językowe

Pierwsze słowo analizowanej nazwy własnej (Policja Państwowa), zdaje się, symbolicznie nawiązywało do polskich przedrozbiorowych instytucji tego typu, a dokładniej do Departamentu Policji powołanego w skład Rady Nieustającej jako organu władzy wykonawczej wspierającego monarchę Stanisława Augusta Poniatowskiego czy też nawiązywało do powołanej (przez Sejm zwany Wielkim lub Czteroletnim) ustawą z 24 czerwca 1791 r. Komisji Policji Obojga Narodów.

Jaką treść kryje słowo „policja”?

Ksenofont i Arystoteles pojęciem tym określali ustrój panujący w starożytnych Atenach. W XVIII w. zaczęto utożsamiać policję z działalnością administracyjną państwa, stąd pojęcia: *policja budowlana* czy *policja sanitarna*. W kolejnym stuleciu znaczenie interesującego nas słowa ograniczono do działalności administracji spraw wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości⁴⁶. Przykład użycia tego leksemu (w XIX-wiecznym rozumieniu) znajdujemy choćby w *Panu Tadeuszu. Historii szlacheckiej z roku 1811 i 1812 we dwunastu księgach wierszem*. O jego znaczeniu powie nam co nieco kontekst wyrazowy:

*Ach! wy nie pamiętacie tego, Państwo młodzi!
Jak wśród naszej burzliwej szlachty samowładnej,
Zbrojnej, nie trzeba było policji żadnej;
Dopóki wiara kwitła, szanowano prawa,
Była wolność z porządkiem i z dostatkiem sława!
W innych krajach, jak słyszę, trzyma urząd drabów,
policjantów różnych, żandarmów, konstabów;
Ale jeśli miecz tylko bezpieczeństwa strzeże,
Żeby w tych krajach wolność była — nie uwierz⁴⁷.*

⁴¹ Tamże, art. 16.

⁴² Tamże, art. 32.

⁴³ A. Misiuk, *Policja Państwowa...*, wyd. cyt., s. 71.

⁴⁴ A. Misiuk, *Instytucje bezpieczeństwa...*, wyd. cyt., s. 222.

⁴⁵ A. Peplowski, *Policja Państwowa...*, wyd. cyt., s. 84.

⁴⁶ Zob. B. Sprengel, *Ustrój organów administracji bezpieczeństwa i porządku publicznego*, Włocławek 2004, s. 49.

⁴⁷ A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, Kraków 2018, wersy 111–119.

W opublikowanym w tym samym wieku słowniku Samuela Bogumiła Lindego (1858 r.) pod hasłem „policya” czytamy, że słowo pochodzi z języka greckiego i że oznacza „rozrządzenie wewnętrzne bezpieczeństwa, spokojności, wygody miast lub krajów, kunszt dobrego rządzenia ekonomicznego”⁴⁸. Wspomina się tu także o „komisyi policji ustanowionej w sejmie grodzkim dla utrzymywania powszechnego w kraju porządku, tak co do bezpieczeństwa i spokojności, jako i co do wygody publicznej”⁴⁹. Jest tu również mowa o „policyancie”, czyli o „urzędniku policji”⁵⁰.

Słowo widocznie zadomowiło się w naszym języku, ponieważ wydawnictwo leksykograficzne z roku 1908, a więc nieco późniejsze od wyżej wspomnianego, wskazuje już kilka znaczeń rzeczownika „policja”. Jednym jest to, które już znamy, a więc „zarządzanie miastem, państwem, kunszt dobrego rządzenia”, drugim: „polityczność, obyczajność, grzeczność, dobre ułożenie”⁵¹. Trzecie jest bliskie współczesnemu, zgodnie bowiem z nim policja to „nazwa instytucji miejskiej albo wiejskiej, czuwającej nad porządkiem publicznym, wygodą i bezpieczeństwem oraz wykonywaniem praw (policja miejska, wiejska, wodna, rzeczna, lekarska)”⁵².

Definicję „policji” znajdziemy także w opublikowanym w roku 1925 *Podręcznym słowniku do użytku posłów, urzędników państwowych, członków ciał samorządowych i wyborców* autorstwa Joachima Bartoszewicza⁵³. Czytamy w nim, że termin ten pierwotnie oznaczał politykę w odróżnieniu od religii, ale także, że w „dzisiejszym rozumieniu” (w rozumieniu z czasu wydania słownika) policja jest to „władza wykonawcza, powołana do udzielania bezpośredniej pomocy władzom administracyjnym, politycznym i sądowym”⁵⁴, stąd jej wewnętrzne — zadaniowe zróżnicowanie.

Tak rozumiana „policja” weszła w skład nazwy własnej nowo utworzonej formacji — pierwszej w odrodzonej Polsce.

Określono ją przydawką „państwowa”, była bowiem — jak wskazywał art. 1 powołującej ją ustawy — „państwową organizacją służby bezpieczeństwa”⁵⁵ i — jak doprecyzowywał art. 2 — „organem wykonawczym władz państwowych”⁵⁶. Z państwem Policję Państwową wiązał także fakt, że — zgodnie z art. 3 — koszty jej utrzymania ponosił bezpośrednio skarb państwa⁵⁷.

⁴⁸ S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 4, Lwów 1858, hasło: policya, s. 304.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*, t. 4, Warszawa 1908, hasło: policja, s. 532.

⁵² Tamże. W przykładach użycia słownik podaje za historykiem Tadeuszem Korzonem: „Marszałek wielki dla ubezpieczenia osoby króla posiadał nie tylko policję przy swojej lasce, ale też swoje sądy marszałkowskie”.

⁵³ J. Bartoszewicz, *Podręczny słownik polityczny do użytku posłów, urzędników państwowych, członków ciał samorządowych i wyborców*, Warszawa 1925, s. 613–614.

⁵⁴ Tamże, s. 613.

⁵⁵ Ustawa z 24 lipca 1919 r. o Policji Państwowej (DPPP z 1919 r., nr 61, poz. 363).

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże.

Było to także zgodne ze słownikowym rozumieniem policji, która „jest państwowa, jeśli podlega najwyższym władzom państwowym”⁵⁸.

Warto zauważyć, że w tekście ustawy powołującej Policję Państwową (zob. ryc. 1), a dokładniej mówiąc: w tytule wspomnianego aktu prawnego obydwa wyrazy: i „policja”, i „państwowa” zostały napisane małymi literami.

Rycina 1

Pierwsza strona tekstu „Ustawy z dnia 24 lipca 1919 r. o policji państwowej” (zachowano pisownie oryginalną)

363.

U S T A W A

z dnia 24 lipca 1919 roku

o policji państwowej.

Art. 1. Policja jest państwową organizacją służby bezpieczeństwa.

Art. 2. Policja państwowa jest organem wykonawczym władz państwowych i samorządowych i ma za zadanie ochronę bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego.

Art. 3. Koszta utrzymania policji państwowej ponosi bezpośrednio skarb państwa z tem jednak, że organy samorządu: komunalne związki powiatowe oraz gminy miast, wydzielonych z powiatów, zwracają państwu $\frac{1}{4}$ część wszelkich kosztów utrzymania policji. Sposób pobierania należnej od samorządu części kosztów utrzymania policji określa przepisy, wydane przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Źródło: DPPP z 1919 r., nr 61, poz. 363

O czym to może świadczyć? Może o tym, że początkowo nie traktowano tego połączenia rzeczownika i przymiotnika jako nazwy własnej, lecz — jako *nomina appellativa*. Zgodnie bowiem z *Głównymi zasadami pisowni polskiej ze słowniczkiem według uchwał Walnego administracyjnego Zgromadzenia członków Akademii Umiejętności w Krakowie z dnia 9 lutego 1918 r.*, dozwolonymi do użytku szkolnego przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, „w nazwach urzędów, władz, zakładów, instytucyj, towarzystw” piszemy wielkie litery⁵⁹. „Natomiast litery małe piszemy [...] w rzeczownikach pospolitych i przymiotnikach urobionych od imion własnych”⁶⁰.

W wydanym niespełna 10 lat później „Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej” mamy już inną pisownię — zgodną ze wspomnianymi wyżej zasadami (zob. ryc. 2). Stosuje się ją nie tylko w tytule, lecz także w treści rozporządzenia. Poza tym, na to, że jest to nazwa, performatywnie wskazuje art. 2 rozdziału I:

⁵⁸ J. Bartoszewicz, *Podręczny słownik...*, wyd. cyt., s. 613.

⁵⁹ L. Rygier, *Główne zasady pisowni polskiej ze słowniczkiem według uchwał Walnego administracyjnego Zgromadzenia członków Akademii Umiejętności w Krakowie dnia 9 lutego 1918 r.*, Warszawa 1919, s. 3–4.

⁶⁰ Tamże, s. 4.

Art. 2. Nazwa „Policja” przysługuje wyłącznie Policji Państwowej [...] oraz osobom w jej skład wchodzącym.

Rycina 2

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej — pierwsza strona „Rozporządzenia z dnia 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej” (zachowano pisownie oryginalną)

257.

**Rozporządzenie
Prezydenta Rzeczypospolitej
z dnia 6 marca 1928 r.
o Policji Państwowej.**

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 78, poz. 443) postanawiam co następuje:

TYTUŁ I.

Organizacja Policji Państwowej.

R o z d z i a ł I.

Postanowienia ogólne.

Art. 1. Policja Państwowa jest jednolitym, zorganizowanym na wzór wojskowy korpusem, przeznaczonym do utrzymania bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego.

W zakresie dochodzenia i ścigania przestępstw organa Policji Państwowej są organami wykonawczymi władz sądowych i prokuratorskich stosownie do obowiązujących ustaw postępowania karnego i przepisów szczególnych.

Art. 2. Nazwa „Policja” przysługuje wyłącznie Policji Państwowej, zorganizowanej na podstawie niniejszego rozporządzenia, oraz osobom w jej skład wchodzącym.

Art. 3. Policja Państwowa podlega:

a) w zakresie wykonywania funkcji określonych w art. 1, ust. 1 władzom administracji ogólnej;

b) w sprawach organizacji i administracji wewnętrznej, a w szczególności uzupełnienia, wyszkolenia, zaopatrzenia, uzbrojenia, dyscypliny, kontroli służbowej i technicznego wykonywania służby oraz przygotowania do zadań, przewidzianych w art. art. 27 i 28 — swoim policyjnym przełożonym;

— w obu kierunkach zaś Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

Źródło: DzU z 1928 r., nr 28, poz. 257

Reasumując, nazwa własna „Policja Państwowa” — zamiast proponowanej pierwotnie „Straży Bezpieczeństwa” — wskazuje na zależność organów porządkowych od władz państwowych. Można zatem domniemywać, że ma to także wymiar ustrojowy, przesądzający o — zgodnym z ideą kultu scentralizowanego państwa i wszechpotężnej władzy państwowej (statolatria) — charakterze polskich organów policyjnych tego okresu.

Policja Polska oraz instytucje bezpieczeństwa Polskiego Państwa Podziemnego

Policja Polska — refleksje historyczne

Wybuch wojny w 1939 r. oraz błyskawiczne tempo ataku wojsk niemieckich wprowadziły zamęt wśród władz polskich. Początkowo władze nakażyły policjantom pozostanie na miejscu pełnienia służby. Jedynie oddziały rezerwy rozpoczęły ewakuację na wschód. Na podstawie decyzji Felicjana Sławoj-Składkowskiego funkcjonariusze z terenów północno- i południowozachodnich zostali ewakuowani na wschód⁶¹. Ponadto stołeczni policjanci

⁶¹ M. Fałdowski, *Zagłada polskich policjantów więzionych w obozie specjalnym NKWD w Ostaszku (wrzesień 1939–maj 1940)*, Szczytno 2016, s. 49.

i funkcjonariusze z części województwa pomorskiego pozostali w miejscach stacjonowania. Policja miasta stołecznego wzięła udział w obronie Warszawy⁶².

Wkroczenie 17 września wojsk sowieckich zaskoczyło polskie władze. Część funkcjonariuszy Korpusu Ochrony Pogranicza oraz Policji podjęła próbę walki⁶³. Policjanci brali udział między innymi w obronie Grodna, Lwowa, Kowla i Łucka⁶⁴. Liczbę poległych policjantów w trakcie działań wojennych szacuje się na około od 2,5 do 3 tys. Tyle samo mogło opuścić granice Polski. Na terenach zajętych przez Niemców pozostało około 10 tys. Do niewoli sowieckiej trafiło około 12 tys. policjantów⁶⁵. Funkcjonariuszy Policji Państwowej uwięziono w obozie jenieckim w okolicach Ostaszkowa, w byłym monasterze Niłowa Pustyń, który mieścił się na wyspie Stołobnyj jeziora Seliger⁶⁶. W kwietniu 1940 r. wzięto tam ok. 6364 jeńców wojennych (w tym 240 oficerów policji i żandarmerii oraz 4924 szeregowych policjantów i żandarmów)⁶⁷.

Od 4 kwietnia 1940 r. więźniów z Ostaszkowa przetransportowano do Kalinina, obecnie Twer, gdzie w więzieniu mordu na polskich policjantach dokonywała specjalna ekipa NKWD. Następnie ciała były wywożone do miejscowości Miednoje, gdzie wrzucano je do dołów⁶⁸.

Ziemie polskie okupowane przez Niemców we wrześniu 1939 r. zostały podzielone na dwie części. Część obszaru anektowała III Rzesza, na pozostałych ziemiach ustanowiono Generalne Gubernatorstwo. Na tym terenie funkcjonowało część instytucji polskich nadzorowanych przez okupanta. Między innymi Generalny Gubernator Hans Frank rozporządzeniem z 17 grudnia 1939 r. powołał Policję Polską. Formacja ta nazywana była powszechnie policją granatową od granatowego umundurowania. Pod groźbą kary śmierci do służby powołano przedwojennych funkcjonariuszy policji. Instytucja ta była podporządkowana żandarmerii niemieckiej i policji porządkowej. Ponadto z Policji Polskiej wyodrębniono pion śledczy i utworzono polską Policję Kryminalną⁶⁹. Część granatowych policjantów brała aktywny udział w działalności Polskiego Państwa Podziemnego⁷⁰. Funkcjonariusze aktywnie włączyli się w działania ruchu oporu.

⁶² A. Misiuk, *Historia Policji w Polsce od X wieku do współczesności*, Warszawa 2012, s. 149.

⁶³ M. Fałdowski, *Zagłada polskich policjantów...*, wyd. cyt., s. 56.

⁶⁴ A. Misiuk, *Historia Policji w Polsce od X wieku...*, wyd. cyt., s. 151–152.

⁶⁵ M. Fałdowski, *Zagłada polskich policjantów...*, wyd. cyt., s. 62; A. Misiuk, *Historia Policji w Polsce od X wieku...*, wyd. cyt., s. 153.

⁶⁶ M. Fałdowski, *Zagłada polskich policjantów...*, wyd. cyt., s. 143–144.

⁶⁷ Tamże, s. 201.

⁶⁸ Szerzej na ten temat: M. Fałdowski, *Zagłada polskich policjantów...*, wyd. cyt., s. 273–291. Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) 5 marca 1940 r. podjęło decyzję o zamordowaniu polskich jeńców przetrzymywanych w obozach w: Starobielsku, Kozielsku i Ostaszkowie. Zob. A. Misiuk, *Historia Policji w Polsce od X wieku...*, wyd. cyt., s. 155.

⁶⁹ A. Hempel, *Pogrobowcy klęski. Rzecz o policji „granatowej” w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, Warszawa 1990, s. 31.

⁷⁰ M. Getter, *Policja Polska w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, „Przeгляд Policyjny” 1999, nr 1–2, s. 83–85. A. Misiuk, *Instytucje bezpieczeństwa...*, wyd. cyt., s. 253–254.

W strukturach oficjalnych instytucji tworzone były organizacje konspiracyjne. Jedną z nich był Państwowy Korpus Bezpieczeństwa, utworzony w 1940 r. z inicjatywy ppłk. Mariana Kozińskiego⁷¹.

Inną instytucją o charakterze policyjnym był Referat Policyjny o kryptonimie 993/P, który powstał wiosną 1941 r. Należeli do niego m.in. funkcjonariusze tzw. policji granatowej i Policji Kryminalnej, która zajmowała się m.in. rozpracowywaniem osób podejrzanych o kolaborację, prowadzenie wywiadu w instytucjach niemieckich⁷².

Kolejną organizacją była Straż Ochrony Powstania, określana również jako Wojskowa Straż Ochrony Powstania, powołana w 1941 r. Jej zadaniem było zapewnienie porządku i bezpieczeństwa w okresie wybuchu powstania⁷³.

Funkcjonariusze Policji Państwowej znaleźli się wśród cichociemnych, którzy przeszli szkolenie w Wielkiej Brytanii i zostali zrzućeni do Polski. Byli to: płk Jan Piwnik ps. „Ponury”, mjr Zygmunt Milewicz ps. „Róg”, mjr Bolesław Kontrym ps. „Żmudzin”, mjr Piotr Szewczyk ps. „Czer”, rtm. Józef Zabielski ps. „Żbik”, kpt. Tadeusz Starzyński, kpt. piech. rez. Franciszek Cieplik ps. „Hatrak”, ppor. Tadeusz Kobylński ps. „Hiena”, plut. Michał Parada ps. „Mapa”⁷⁴.

Po zakończeniu II wojny światowej nastąpił okres represji stosowanych wobec funkcjonariuszy Policji Państwowej. Policjanci zostali zmuszeni do poddania się procesowi rehabilitacji⁷⁵.

Policja Polska — refleksje językowe

Jak wspomniano wyżej, powierzchownie Policja Polska była kontynuatorką przedwojennej Policji Państwowej — zachowano te same urzędy i budynki, regulaminy i przepisy służbowe. Funkcjonariusze używali też tych samych mundurów pozbawionych jednak elementów polskiej państwowości (orzeł na czapce został zastąpiony herbem miasta lub gminy). Powierzchownie w nazwie własnej zachowano też przymiotnik (jaka?) „polska”. W rzeczywistości jednak oficjalna nazwa tej formacji — Policja Polska była zaprzeczeniem tego, co służba ta uosabiała. Pozostawała ona bowiem w pionie niemieckiej policji porządkowej (*Ordnungspolizei-Orpo*), realizując nałożony na nią pod groźbą najsurowszej kary obowiązek ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego na rzecz Niemiec.

Nic dziwnego więc, że polskie społeczeństwo — nie wnikając w dylematy moralne wcielonych pod przymusem do Policji Polskiej funkcjonariuszy przedwojennej Policji Państwowej — było niezmiernie krytyczne wobec formacji wymienionej jako pierwsza. Uznając służbę w niej jako formę kolaboracji z okupantem, nie posługiwało się nazwą Policja Polska, lecz

⁷¹ A. Hempel, *Pogrobowcy kłęski...*, wyd. cyt., s. 228.

⁷² Tamże, s. 231–232.

⁷³ P. Majer, *Policja Polskiego Państwa Podziemnego — uwagi uzupełniające* [w:] P. Majer, M. Seroka (red.), *225 lat policji w Polsce. Geneza i ewolucja policji*, Olsztyn 2017, s. 254.

⁷⁴ Szerzej na ten temat: J. Tucholski, *Cichociemni*, Warszawa 1988.

⁷⁵ A. Misiuk, *Historia Policji w Polsce od X wieku...*, wyd. cyt., s. 157–158.

określeniem nieoficjalnym — policja granatowa od koloru mundurów, które nosili jej funkcjonariusze.

Z językowego punktu widzenia może to być przykładem tego, że jeśli nazwa własna się nie przyjmie, zostanie uznana za nieadekwatną, niepasującą do desygnatu, użytkownicy języka, w sposób niezależny od administracji państwowej, stworzą nazwę alternatywną, bardziej im odpowiadającą.

Milicja Obywatelska

Milicja Obywatelska — uwagi historyczne

Po II wojnie światowej Polska znalazła się w obszarze wpływów Związku Sowieckiego. Komuniści jeszcze w czasie trwania wojny przygotowywali się do likwidacji przedwojennego aparatu państwowego, w tym Policji Państwowej. Funkcjonariusze Policji Państwowej byli oskarżani o współpracę z okupantem. W deklaracji Polskiej Partii Robotniczej „O co walczyliśmy” z 1 marca 1943 r. pojawiła się nazwa Milicja Ludowa. Także komuniści przebywający w Związku Radzieckim zamierzali zlikwidować struktury przedwojennego aparatu państwowego. Alfred Lampe w 1943 r. w projekcie deklaracji programowej Polskiego Komitetu Narodowego pisał, iż bezpieczeństwo publiczne powinno być zapewnione przez Milicję Obywatelską⁷⁶.

Od samego początku budowy nowego systemu komuniści dążyli do kontroli całego życia społeczno-politycznego. Do przejścia władzy potrzebowali odpowiednich instytucji, które zapewniłyby im kontrolę nad narodem polskim. Zbrojnym ramieniem komunistów były organy bezpieczeństwa, w tym Milicja Obywatelska (dalej jako: MO).

Na podstawie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (dalej jako: PKWN) z 7 października 1944 r. utworzono Milicję Obywatelską. Instytucja ta została pierwotnie umiejscowiona w strukturach Resortu Bezpieczeństwa Publicznego. Komendant główny MO podlegał kierownikowi tego resortu. Był mianowany i odwoływany przez PKWN⁷⁷.

Do zakresu działania MO należała: „a) ochrona bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego; b) dochodzenie i ściganie przestępstw; c) wykonywanie zleceń władz administracyjnych, sądów i prokuratury w zakresie prawem przewidzianym”⁷⁸.

Struktura organizacyjna jednostek terenowych oparta została na podziale terytorialnym państwa: komendy wojewódzkie, komendy powiatowe, niżej uplasowano komisariaty i posterunki MO. W 1945 r. określono

⁷⁶ Szerzej na ten temat: P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957. Geneza, organizacja, działalność, miejsce w aparacie władzy*, Olsztyn 2004, s. 23–25.

⁷⁷ P. Majer, *Milicja Obywatelska i Policja w latach 1944–1994. Geneza i podstawowe przeobrażenia*, „Przegląd Policyjny” 1994, nr 4(36), s. 61–64.

⁷⁸ Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 7 października 1944 r. o Milicji Obywatelskiej (DzU z 1944 r., nr 7, poz. 33), art. 2.

strukturę organizacyjną komendy wojewódzkiej⁷⁹. W 1945 r. stan zatrudnienia w MO wynosił około 56 tys. funkcjonariuszy⁸⁰.

W latach od 1944 r. do 1949 r. podstawowym zadaniem milicji było zwalczanie opozycji antykomunistycznej oraz wspieranie władzy komunistycznej. Od marca 1949 r. MO ściśle została powiązana z pracą aparatu bezpieczeństwa publicznego. Komendanci wojewódzcy i powiatowi MO zostali podporządkowani szefom urzędów bezpieczeństwa publicznego. Od tej pory sprawowali funkcję zastępców szefów urzędów bezpieczeństwa publicznego do spraw milicyjnych⁸¹.

Siódmego grudnia 1954 r. po likwidacji Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, powołano Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (dalej jako: MSW) oraz Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego przy Radzie Ministrów. Milicja Obywatelska znalazła się w strukturach MSW⁸².

W listopadzie 1956 r. zlikwidowano Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego przy Radzie Ministrów. Równocześnie sprawy bezpieczeństwa włączono do kompetencji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych a tym samym do komend wojewódzkich i powiatowych MO. Znow nastąpiło połączenie organów MO i policji politycznej pod nazwą Służby Bezpieczeństwa⁸³.

Milicja Obywatelska w okresie istnienia Polski Rzeczpospolitej Ludowej była wykorzystywana przez komunistów do pacyfikowania wystąpień społecznych wymierzonych przeciwko rządzącym. Po wydarzeniach poznańskich w 1956 r. powołano nową formację — Zmotoryzowane Odwoły Milicji Obywatelskiej (dalej jako: ZOMO). Jednostki ZOMO brały udział w tłumieniu wystąpień społeczeństwa niezadowolonego z sytuacji politycznej i gospodarczej Polski. Wykorzystywano je między innymi do tłumienia protestu studentów w marcu 1968 r., pacyfikacji wystąpień robotników w 1970 r. na Pomorzu i w czerwcu 1976 r. w Radomiu. W latach 80. oddziałów ZOMO używano do rozpędzania manifestacji środowisk opozycyjnych⁸⁴.

Powstanie związku zawodowego „Solidarność” wśród funkcjonariuszy spotkało się z niechęcią a nawet wrogością. Solidarność przez władze komunistyczne była przedstawiana jako element niebezpieczny wobec państwa, dodatkowo inspirowany przez państwa tzw. bloku kapitalistycznego⁸⁵. Mimo to, hasła zzywające do wprowadzenia reform znajdowały posłuch również u części środowiska milicyjnego, które również dostrzegano

⁷⁹ Instytut Pamięci Narodowej w Białymstoku, sygn. 342/647, k. 10. Materiały dotyczące wydarzeń historycznych związanych z wyzwaniem miast woj. olsztyńskiego i tworzenia się organów MO.

⁸⁰ P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957...*, wyd. cyt., s. 122–123.

⁸¹ Rozkaz nr 13 ministra bezpieczeństwa publicznego z 18 marca 1949 r. dotyczący zespolenia aparatu bezpieczeństwa publicznego i Milicji Obywatelskiej.

⁸² P. Majer, *Milicja Obywatelska i Policja...*, wyd. cyt., s. 65.

⁸³ Tamże, s. 66–67. P. Majer, *Milicja Obywatelska w systemie organów władz PRL (zarys problematyki i źródła)*, Toruń 2003, s. 69.

⁸⁴ A. Misiuk, *Historia Policji w Polsce od X wieku...*, wyd. cyt., s. 181.

⁸⁵ W. Mikusiński, *Ruch związkowy funkcjonariuszy MO w 1981 r. Zarys historii*, Warszawa 2015, s. 17.

potrzebę wprowadzenia zmian⁸⁶. Wśród funkcjonariuszy MO pojawiły się oddolne inicjatywy nawołujące do poprawy warunków pracy, przestrzegania zasad praworządności, jawności informacji dotyczących życia społeczno-politycznego i bieżących wydarzeń, walka z biurokratyzmem⁸⁷.

W milicjantach narastała frustracja oraz poczucie, że często są oni „kozłami ofiarnymi” w walce między władzą a opozycją⁸⁸. W hali Batalionu Patrolowego komendy stołecznej 1 czerwca 1981 r. przyjęto projekt powołania Ogólnopolskiego Komitetu Założycielskiego ZZFM⁸⁹. Mimo napotykanych trudności 10 czerwca 1981 r. złożono wniosek do sądu o zarejestrowanie związku zawodowego. Wniosek ten i kolejne były zwracane pod pretekstem błędów formalnych, dopiero wniosek z 25 lipca został przyjęty⁹⁰.

Funkcjonariusze milicji brali udział w następujących operacjach stanu wojennego: „Trapez”, której celem było zajęcie kluczowych budynków w państwie; „Jodła” mającej na celu internowanie członków opozycji, oraz w operacji „Klon”, w trakcie której przeprowadzano rozmowy ostrzegawcze z osobami związanymi z opozycją⁹¹. W okresie stanu wojennego do likwidacji strajków używano sił zwartych milicyjno-wojskowych. Między innymi 16 grudnia 1981 r. podczas działań w kopalni Wujek, w wyniku użycia broni przez milicjantów, śmierć poniosło 9 górników. Wielu też zostało rannych⁹².

Milicja Obywatelska — uwagi językowe

Nowa, w porównaniu z przedwojenną, ustrojowa koncepcja państwa i jego poszczególnych organów dotyczyła także instytucji mającej pełnić funkcje porządkowe. Rezygnując z ugruntowanego już pewną tradycją pojęcia „policja”, chciano zasygnalizować, że wypełniając funkcje porządkowe, nowa formacja będzie czerpała z innych wzorców niż te, do których odwoływała się Policja Państwowa. W nazwie własnej nowej formacji użyto rzeczownika „milicja”. Choć wyrazy „policja” i „milicja” pozostają w bliskim związku znaczeniowym, rozróżnienie to z pewnością nie było przypadkowe. „Milicja” (z łac. *militia*) to XVI-wieczne zapożyczenie od łacińskiego *miles* ‘żołnierz’; historycznie: ‘wojsko o charakterze korporacyjnym, np. miejskie, duchowne’, także ‘straż przyboczna królów i możnowładców’; ‘straż ochotnicza’⁹³, „oddziały terytorialne formowane z obywateli odbywających

⁸⁶ Tamże, s. 19.

⁸⁷ Tamże, s. 19–20.

⁸⁸ Tamże, s. 18.

⁸⁹ Tamże, s. 53–58. Na przewodniczącego wybrano por. Wiktora Mikusińskiego z Warszawy.

⁹⁰ Tamże, s. 72–74. We wrześniu sąd zawiesił postępowanie w sprawie rejestracji związku do momentu uzyskania odpowiedzi od Sądu Najwyższego, czy funkcjonariusz milicji jest pracownikiem w rozumieniu ustawy o związkach zawodowych.

⁹¹ P. Majer, *Milicja Obywatelska w systemie...*, wyd. cyt., s. 85.

⁹² Tamże, s. 86–87.

⁹³ K. Długosz-Kurczabowa, *Policja i milicja*, <<https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/policja-i-milicja;9036.html>>, 25 kwietnia 2019 r.

w czasie pokoju przeszkolenie wojskowe, posiadających broń, a powoływanych do wojska tylko w czasie wojny⁹⁴.

Na marginesie: zgodnie z przywołanym już słownikiem politycznym w XV i XVI w. system milicyjny był rozpowszechniony i istniał w wielu krajach europejskich, w tym w dawnej Rzeczypospolitej Polskiej (było nim pospolite ruszenie)⁹⁵. Milicja, jako jedyny i główny system obrony kraju, może odpowiadać, zdaniem J. Bartoszewicza, „tylko takim państwom, które mają doskonale zabezpieczone naturalne granice (Szwajcaria [zachowano oryginalną pisownię] przez góry, Anglja [zachowano oryginalną pisownię] przez morze. Polska nie może opierać swego bezpieczeństwa na systemie milicji, lecz musi posiadać stałą armię dobrze wyćwiczoną i gotową do odparcia najazdu nieprzyjacielskiego”⁹⁶.

Nie bacząc na powyższe, w nazwie własnej nowej formacji użyto słowa „milicja”, dookreślając je przymiotnikiem „obywatelska”, którego — paradoksalnie — jedno ze znaczeń brzmi: „zorganizowana z osób prywatnych, ochotników, niefachowców, do doraźnej pomocy władzom jako instytucja tymczasowa”⁹⁷.

Paradoksalnie, powtórzmy, Milicja Obywatelska nie była bowiem instytucją „niestałą, nie gotową [zachowano oryginalną pisownię], formowaną z mieszkańców kraju na czas wojny i po jej zakończeniu rozpuszczaną do domów”⁹⁸, była zaś najdłużej jak dotychczas działającą — w sposób nieprzerwany — formacją policyjną w odrodzonej Polsce.

Paradoksalnie także dlatego, że nie wypełniali jej szeregów niefachowcy, ochotnicy itp., lecz była to formacja zawodowa.

Paradoksalnie w końcu dlatego, że nie cechowała jej słownikowa obywatelskość, czyli „branie pod uwagę dobra kraju i obowiązków spoczywających na jego obywatelach”⁹⁹, co znajduje potwierdzenie w tym, że znaczna część obywateli dystansowała się od niej.

Terminu Milicja Obywatelska, jak podaje literatura przedmiotu, określającego przyszlą formację zapewniającą bezpieczeństwo i porządek publiczny użyto po raz pierwszy w deklaracji programowej tzw. Polskiego Komitetu Narodowego, a zatem słusznie, zdaniem P. Majera, autorstwo tej nazwy przypisuje się komunistycznej lewicy przebywającej w ZSRR¹⁰⁰. Polscy komuniści, tworzący Polską Partię Robotniczą, dla przyszłego organu policyjnego przewidywali natomiast nazwę: Milicja Ludowa. W literaturze

⁹⁴ <<https://sjp.pwn.pl/slowniki/milicja.html>>, 25 kwietnia 2019 r.

⁹⁵ J. Bartoszewicz, *Podręczny słownik polityczny...*, wyd. cyt., s. 486–487.

⁹⁶ Tamże, s. 487.

⁹⁷ S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2006, t. K-Ó, hasło: obywatelski, s. 1099.

⁹⁸ J. Bartoszewicz, *Podręczny słownik polityczny...*, wyd. cyt., s. 486.

⁹⁹ S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik...*, wyd. cyt., hasło: obywatelskość, s. 1100.

¹⁰⁰ P. Majer, *Od Policji Państwowej do Policji — o nazwach własnych polskich formacji policyjnych i ich symbolice* [w:] G. Kędzierska (red.), *85 lat polskiej policji...*, wyd. cyt., s. 54.

przedmiotu wspomina się także o projekcie normatywnym: Służba Bezpieczeństwa w Rzeczypospolitej Polskiej¹⁰¹.

Poza wskazaną wyżej, metaforycznie mówiąc, semantyczną dystorsją, kłopotów językowych Milicja Obywatelska ani milicja nie nastęrczały, bowiem pisownia była prosta. Użytkownikom języka nietrudno było się zorientować, które z określeń reprezentuje klasę rzeczowników pospolitych (*appellativa*), np. *milicja drogowa*, *porządkowa robota milicji*, *milicja zlikwidowała melinę*, które zaś jest nazwą własną (*nomina propria*) mundurowej formacji państwowej o charakterze policyjnym służącej do utrzymania ładu i porządku, walki z przestępczością oraz zapewnienia bezpieczeństwa publicznego, działającą w latach 1944–1990¹⁰², jak np. wizerunek Milicji Obywatelskiej, stopnie służbowe Milicji Obywatelskiej.

Policja

Policja — uwagi historyczne

W wyniku transformacji systemowej, w drugiej połowie lat 80., w poszczególnych krajach bloku wschodniego doszło do demokratyzacji życia społeczno-politycznego. W wyniku porozumienia zawartego pomiędzy władzą komunistyczną a częścią opozycji, przeprowadzono wybory w dwóch turach 4 i 18 czerwca 1989 r.¹⁰³ W sierpniu tego roku powołano rząd Tadeusza Mazowieckiego. W jego skład weszli komunistyczni notabie i osoby związane z opozycją¹⁰⁴. Siódmego września ZOMO zostało przekształcenie w Oddziały Prewencji MO¹⁰⁵. Zlikwidowano również Zarząd Ochrony Funkcjonariuszy oraz pion polityczno-wychowawczy¹⁰⁶.

Ustawę o Policji oraz ustawę o Urzędzie Ochrony Państwa i urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych Sejm uchwalil 6 kwietnia 1990 r.¹⁰⁷. Policja jako umundurowana i uzbrojona formacja przeznaczona została do ochrony bezpieczeństwa obywateli oraz utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego¹⁰⁸. Policja składała się z: policji kryminalnej, ruchu drogowego i prewencji, oddziałów prewencji i pododdziałów antyterrorystycznych, policji specjalistycznej (kolejowej, wodnej, lotniczej) oraz

¹⁰¹ Zob. P. Majer, *Trzy projekty — próby wprowadzenia Milicji Obywatelskiej na grunt prawa stanowionego w okresie wrzesień 1944–kwiecień 1945* [w:] R. Łaszewski, B. Sprengel (red.), *Od straży obywatelskich do Policji. Służby porządkowe na ziemiach polskich w XX wieku*, Włocławek 2007, s. 171–185.

¹⁰² A. Letkiewicz, P. Majer, *Polska policja*, Szczytno 2016, s. 111–138.

¹⁰³ Szerzej na ten temat: A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2014.

¹⁰⁴ Tamże, s. 406–407.

¹⁰⁵ Tamże, s. 408.

¹⁰⁶ P. Majer, *Milicja Obywatelska w systemie...*, wyd. cyt., s. 94.

¹⁰⁷ Ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o Policji (DzU z 1990 r., nr 30, poz. 179).

¹⁰⁸ Tamże, art. 1.

policji lokalnej¹⁰⁹. Utworzona formacja nawiązała do przedwojennych korzeni i weszła do struktur międzynarodowych, otwierając kolejną kartę w historii polskiej Policji. Nowo powołana instytucja oprócz holdowania tradycji Policji Państwowej, podkreślała swoją apolityczność i służbę społeczeństwu.

Policja — uwagi językowe

Nazwanie powołanej 6 kwietnia 1990 r. formacji Policją było symbolicznym odwołaniem się do przedwojennych tradycji Policji Państwowej¹¹⁰. Nie trudno jednak zauważyć, że w dziejach polskich służb policyjnych formacja powstała w 1990 r. była tą, która jako pierwsza w nazwie własnej została opisana jednomyślnie. Przymiotniki używane w nazwach własnych zwykle dookreślały poszczególne formacje. Policja była „państwowa”, „granatowa”, czy „polska” a Milicja — „obywatelska”, tymczasem „Policja” pozostaje bez określenia. W literaturze przedmiotu wspomina się o pewnym braku stanowczości w określaniu ustrojowej pozycji nowej formacji¹¹¹. Być może przełożył się on na pewną ostrożność w formułowaniu nazwy własnej omawianej formacji, a to z kolei — na użytkowników języka kłopoty z „policją”.

Słowo bowiem, rozumiane jako: „1. organ państwowy powołany do ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego, zorganizowany na wzór wojskowy; 2. funkcjonariusze tego organu, policjanci; 3. budynek, w którym mieści się urząd tego organu”¹¹² zyskało nowy element znaczeniowy — stało się nazwą własną charakteryzowanej formacji. Zgodnie zaś z zasadami pisowni „indywidualne (jednostkowe) nazwy urzędów, władz, instytucji, szkół, organizacji [...], przedsiębiorstw, lokali, zakładów i spółdzielni”¹¹³ pisze się wielką literą. Dotyczy to również „Policji”.

Chociaż, jak wspomniano wyżej, w *Słowniku nazw własnych* Jana Grzenia wydanym w roku 2003 nie ma hasła „Policja” — podobnie jak hasła „Milicja Obywatelska” czy „Policja Państwowa”¹¹⁴, w *Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny* przy hasle „policja” umieszczono wzmiankę: „w nazwach własnych pisać wielką literą”¹¹⁵. W myśl powyższego, co zrozumiałe, należy więc napisać: *Komenda Główna Policji, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie czy Posterunek Policji w Korczynie*.

Poprawnościowe wątpliwości mogą jednak budzić się wówczas, gdy trzeba posłużyć się samą „policją”. Konieczne jest bowiem wówczas rozstrzygnięcie, czy piszemy o policji jako: budynku? funkcjonariuszach? instytucji w znaczeniu ogólnym, pospolitym? czy też o indywidualnej, oficjalnej jej

¹⁰⁹ Tamże, art. 4.

¹¹⁰ B. Sprengel, *Ustrój organów...*, wyd. cyt., s. 52.

¹¹¹ P. Majer, *Od Policji Państwowej do Policji...*, wyd. cyt., s. 57.

¹¹² M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1992, hasło: policja, s. 782.

¹¹³ E. Polański (red.), *Nowy słownik ortograficzny*, Warszawa 1998, s. 43.

¹¹⁴ J. Grzenia, *Słownik...*, wyd. cyt.

¹¹⁵ H. Zgólkowa (red.), *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, Poznań 2001, t. 30, s. 194.

nazwie? Zgodnie ze wspomnianą wyżej zasadą ortografii, w trzech pierwszych sytuacjach słowo „policja” winno się napisać małą literą, w ostatniej — wielką. Ilekroć więc chodzi np. o *działania olsztyńskiej policji* czy *prowadzone przez policję czynności operacyjno-rozpoznawcze*, czy o *skuteczność lokalnej policji*, rzeczownik „policja” piszemy małą literą. Gdy jednak mówimy o powołanej do ochrony porządku i bezpieczeństwa instytucji, używając jej pełnej nazwy własnej, trzeba użyć litery dużej, np. *ustawa o Policji*, *struktura organizacyjna Policji w Polsce*, *ustawowe zadania Policji*, *kadra kierownicza Policji*, *komendant główny Policji*¹¹⁶, *współpraca Policji ze Strażą Graniczną*, *oficer Policji* czy *służba w Policji*.

Niestety, nie zawsze można brać przykład z tego, jak zapisywane jest słowo „policja” w samej ustawie o Policji, kodeksie karnym czy kodeksie postępowania karnego, nie zawsze bowiem zapisywane jest ono refleksyjnie, zgodnie ze wspomnianymi wyżej zasadami. Dokładniej mówiąc, może dla ułatwienia, słowo to zapisuje się zawsze dużymi literami, np.:

*Art. 14. 1. W granicach swych zadań Policja wykonuje czynności: operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze i administracyjno-porządkowe*¹¹⁷.

*Art. 41a. (32) § 1. (33). Sąd może orzec zakaz przebywania w określonych środowiskach lub miejscach (...). Zakaz lub nakaz może być połączony z obowiązkiem zgłaszania się do Policji lub innego wyznaczonego organu w określonych odstępach czasu (...)*¹¹⁸.

*Art. 275. § 1. Tytułem środka zapobiegawczego można oddać oskarżonego pod dozór Policji, a oskarżonego żołnierza, z wyjątkiem żołnierza pełniącego terytorialną służbę wojskową dyspozycyjnie — pod dozór przełożonego wojskowego*¹¹⁹.

Tymczasem należy pamiętać, że stosowanie małych liter nie skazuje na infamię ani nadawcy, ani odbiorcy komunikatu, przeciwnie: świadczy o znajomości zasad pisowni i umiejętności ich stosowania¹²⁰.

Podsumowanie

Powierzchniowo rzecz ujmując, w nazwach własnych kluczowych formacji policyjnych w odrodzonej Polsce pojawiają się (wymienne) rzeczowniki „policja” i „milicja” opatrywane przymiotnikami „państwowa”, „polska”, „obywatelska” lub (w przypadku jednej z nazw) pozostawione bez określenia¹²¹.

¹¹⁶ Na temat pisowni nazw urzędów jednoosobowych zob. G. Ojcewicz, *Co począć z komendantem (z serii: Poradnik językowy)*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy” 1993, nr 1, s. 14–15.

¹¹⁷ Ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o Policji (DzU z 1990 r., nr 30, poz. 179).

¹¹⁸ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. — Kodeks karny (DzU nr 88, poz. 553).

¹¹⁹ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. — Kodeks postępowania karnego (DzU nr 89, poz. 555).

¹²⁰ Zob. M. Przetak, *Jak traktować „policję” — uwagi o pisowni nazw własnych polskich służb policyjnych* [w:] G. Kędzierska, *85 lat polskiej policji...*, wyd. cyt., s. 31–33.

¹²¹ Niezwykle interesująca wydaje się propozycja przedstawiona w uwagach do recenzji wydawniczej niniejszego artykułu, by porównać omówione nazwy

Drażąc nieco temat, nie sposób nie zauważyć, że tworzenie nazwy własnej każdej z omówionych w artykule formacji było wpisane w określony kontekst historyczny (euforia z odzyskanej niepodległości w 1919 r.; dramatyzm służby policyjnej w okupowanej przez Niemcy Polsce; wprowadzanie konkurencyjnej do przedwojennej koncepcji ustrojowej państwa w 1945 r.; odzyskanie suwerenności w 1990 r.) i było koherentne z powinnościami, jakich państwo oczekiwało od swojej policji czy milicji a zarazem i jej funkcjonariuszy w określonym czasie.

Jako że, z kolei, ideały i filozofia działania to ważne kwestie dla każdej instytucji, nie dziwi fakt, że powstawaniu, tworzeniu się tytułowych nazw omawianych formacji policyjnych niejednokrotnie towarzyszyły dyskusje — niepozabawione emocji i rozbieżności poglądów¹²².

Z perspektywy czasu okazało się, że przyjęte nazwy własne nie zawsze uosabiały sposób funkcjonowania formacji czy jej odbiór przez społeczeństwo danego okresu. Wyraźnie widać to, jak zaakcentowano w poświęconych im podrozdziałach artykułu, na przykładzie Policji Polskiej i Milicji Obywatelskiej.

Niezależnie jednak od swej trafności i symbolicznej adekwatności, nazwy własne, będąc nazwami indywidualnymi, jednostkowymi danych instytucji, sprawiły, że instytucje te i osoby je tworzące konkretniej, mocniej zapisały się na kartach historii. Ma to ten plus, że ich czyny i działania pozostają niezapomniane i ten ewentualny minus, że ich czyny i działania pozostają niezapomniane. Historia pamięta — możemy powiedzieć, tworząc analogię do słów noblisty¹²³.

Bibliografia

Literatura

- Bartoszewicz J., *Podręczny słownik polityczny do użytku posłów, urzędników państwowych, członków ciał samorządowych i wyborców*, Warszawa 1925.
- Dubisz S. (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*, t. K-Ó, Warszawa 2006.
- Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2014.
- Fałdowski M., *Zagłada polskich policjantów więzionych w obozie specjal-*

własne z tymi, które w danym czasie były określeniami formacji bezpieczeństwa funkcjonujących w innych krajach. Ze względu jednak na merytoryczną złożoność i rozległość związanej z tą propozycją problematyki, niech będzie ona inspiracją do napisania kolejnego artykułu.

¹²² Zob. P. Majer, *Trzy projekty...*, wyd. cyt., s. 171–185; tenże, *Od Policji Państwowej do Policji...*, wyd. cyt., s. 50–51 i 56.

¹²³ Cz. Miłosz, *Który skrzywdziłeś*, <<https://wiersze.annet.pl/w,,9456>>, 15 kwietnia 2019 r.

- nym NKWD w Ostaszkwie (wrzesień 1939–maj 1940), Szczytno 2016.
- Getter M., *Policja Polska w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, „Przegląd Policyjny” 1999, nr 1–2.
- Grzenia J., *Słownik nazw własnych*, Warszawa 2003.
- Hempel A., *Pogrobowcy kłęski. Rzecz o policji „granatowej” w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, Warszawa 1990.
- Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W., *Słownik języka polskiego*, t. 4, Warszawa 1908.
- Kędzierska G. (red.), *85 lat policji*, Szczytno 2004.
- Letkiewicz A., Majer P., *Polska policja*, Szczytno 2016.
- Majer P., *Milicja Obywatelska 1944–1957. Geneza, organizacja, działalność, miejsce w aparacie władzy*, Olsztyn 2004.
- Majer P., *Milicja Obywatelska i Policja w latach 1944–1994. Geneza i podstawowe przeobrażenia*, „Przegląd Policyjny” 1994, nr 4(36).
- Majer P., *Milicja Obywatelska w systemie organów władz PRL (zarys problematyki i źródła)*, Toruń 2003.
- Majer P., *Policja Polskiego Państwa Podziemnego — uwagi uzupełniające* [w:] Majer P., Seroka M. (red.), *225 lat policji w Polsce. Geneza i ewolucja policji*, Olsztyn 2017.
- Majer P., *Trzy projekty — próby wprowadzenia Milicji Obywatelskiej na grunt prawa stanowionego w okresie wrzesień 1944–kwiecień 1945* [w:] Łaszewski R., Sprengel B. (red.), *Od straży obywatelskich do Policji. Służby porządkowe na ziemiach polskich w XX wieku*, Włocławek 2007.
- Marszałek P.K., *Prawo Policji Państwowej w II Rzeczypospolitej. Wybór źródeł*, Toruń 2009.
- Maczyński M., *Policja Państwowa w II Rzeczypospolitej*, Kraków 1997.
- Mickiewicz A., *Pan Tadeusz*, Kraków 2018.
- Mikusiński W., *Ruch związkowy funkcjonariuszy MO w 1981 r. Zarys historii*, Warszawa 2015.
- Misiuk A., *Historia Policji w Polsce od X wieku do współczesności*, Warszawa 2012.
- Misiuk A., *Instytucje bezpieczeństwa wewnętrznego w Polsce. Zarys dziejów (od X wieku do współczesności)*, Szczytno 2012.
- Misiuk A., *Policja Państwowa 1919–1939. Powstanie, organizacja, kierunki działania*, Warszawa 1996.
- Ojcewicz G., *Co począć z komendantem (z serii: Poradnik językowy)*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy” 1993, nr 1.
- Palka P., Przetak M., *Forma apelatywna „ty” w komunikacji formalnej policjant — obywatel* [w:] E. Pływaczewski, Bryk J. (red.), *Meandry prawa. Teoria i praktyka. Księga jubileuszowa prof. zw. dra hab. Mieczysława Goettela*, Szczytno 2017.
- Pepłoński A., *Policja Państwowa w systemie organów bezpieczeństwa Druhej Rzeczypospolitej*, Szczytno 1991.
- Polański E. (red.), *Nowy słownik ortograficzny*, Warszawa 1998.
- Przetak M., *Jak traktować „policję” — uwagi o pisowni nazw własnych polskich służb policyjnych* [w:] Kędzierska G., *85 lat polskiej policji*, Szczytno 2004.

- Rygiel L., *Główne zasady pisowni polskiej ze słowniczkiem według uchwał Walnego administracyjnego Zgromadzenia członków Akademii Umiejętności w Krakowie dnia 9 lutego 1918 r.*, Warszawa 1919.
- Sprengel B., *Policja Państwowa a organy władzy publicznej w polityce ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego w Polsce w latach 1918–1939*, Toruń 2011.
- Sprengel B., *Ustrój organów administracji bezpieczeństwa i porządku publicznego*, Włocławek 2004.
- Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1992.
- Tucholski J., *Cichociemni*, Warszawa 1988.
- Winnicki G., *Milicja Ludowa, czyli trudne początki państwowej służby bezpieczeństwa w II Rzeczypospolitej Polskiej*, „Kwartalnik Policyjny CSP” 2015, nr 4.
- Zgółkowska H. (red.), *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 30, Poznań 2001.

Akty prawne

- Ustawa z 24 lipca 1919 r. o Policji Państwowej (DPPP z 1919 r., nr 61, poz. 363).
- Ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o Policji (DzU z 1990 r., nr 30, poz. 179).
- Ustawa z 6 czerwca 1997 r. — Kodeks karny (DzU nr 88, poz. 553).
- Ustawa z 6 czerwca 1997 r. — Kodeks postępowania karnego (DzU nr 89, poz. 555).
- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 7 października 1944 r. o Milicji Obywatelskiej (DzU z 1944 r., nr 7, poz. 33).
- Rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z 27 grudnia 1924 r. o reorganizacji okręgowych komend Policji Państwowej (DzU nr 114, poz. 1014).
- Rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej (DzU nr 28, poz. 257).
- Rozkaz nr 13 ministra bezpieczeństwa publicznego z 18 marca 1949 r. dotyczący zespolenia aparatu bezpieczeństwa publicznego i Milicji Obywatelskiej.

Inne

- <<https://sjp.pwn.pl/slowniki/milicja.html>>, 25 kwietnia 2019 r.
- Długosz-Kurczabowa K., *Policja i milicja*, <<https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/policja-i-milicja;9036.html>>, 25 kwietnia 2019 r.
- Instytut Pamięci Narodowej w Białymstoku, sygn. 342/647, k. 10. Materiały dotyczące wydarzeń historycznych związanych z wyzwalaniem miast woj. olsztyńskiego i tworzenia się organów MO.
- Miłosz Cz., *Który skrzywdziłeś*, <<https://wiersze.annet.pl/w,,9456>>, 15 kwietnia 2019 r.
- Policja Państwowa, *Komendanci główni Policji Państwowej*, <<http://panstwowa.policja.pl/pp/komendanci-glowni/1,Komendanci-Glowni-Policji-Panstwowej.html>>, 15 kwietnia 2019 r.

DOI: 10.5604/01.3001.0013.7543

<http://dx.doi.org/10.5604/01.3001.0013.7543>

Słowa kluczowe: nazwy własne, formacje policyjne, Policja Państwowa, Milicja Obywatelska, Policja, odzyskanie niepodległości

Streszczenie: Tekst dotyczy nazw własnych polskich formacji policyjnych, ich symboliki, semantyki, etymologii i sposobu zapisywania tych nazw (ortografii). Artykuł zawiera zatem treści historyczne i językoznawcze.

Odbudowa polskiej państwowości w roku 1918 pozwoliła na powołanie policji jako typowej organizacji. Sejm przyjął ustawę powołującą nową, jednolitą formację policyjną (Policję Państwową) 24 lipca 1919 r. Była to pierwsza polska formacja policyjna, przetrwała ona formalnie aż do 1944 r.

W powojennej Polsce tradycyjne funkcje (zadania) policji przejęła (wykonywała) Milicja Obywatelska. Wbrew nazwie własnej formacja ta nie uosabiała idei aktywności obywatelskiej na rzecz dobra wspólnego, lecz była organem państwowym, scentralizowanym, zhierarchizowanym, negującym zasadę apolityczności i powiązany z aparatem bezpieczeństwa.

Współczesna Policja jest spadkobierczynią nie tylko Policji Państwowej, lecz także wszystkich wcześniejszych polskich formacji policyjnych.

Podsumowując, artykuł przybliży i upamiętnia ważne momenty naszej historii, dając wyobrażenie o zmieniających się realiach codziennej służby a także o roli policji w różnych formach ustrojowych.